

Michał Kuran

Samuel Twardowski w literackiej szkole Mikołaja Reja

Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica 9, 25-36

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Michał Kuran

**SAMUEL TWARDOWSKI W LITERACKIEJ SZKOLE
MIKOŁAJA REJA***

Choć lista publikacji traktujących o twórczości Mikołaja Reja jest bardzo długa, głosów na temat recepcji tego pisarstwa w literaturze polskiej spotkać można nieporównanie mało. Zagadnieniu poświęcony został jeden artykuł autorstwa Stefana Nieznanowskiego, poza nim wzmianki napotykamy w licznych wypowiedziach o genezie literatury polskiej, jak też w studiach szczegółowych¹. Ponadto bardzo ważne dla sprawy oddziaływania Rejowego pisarstwa są głosy w dyskusji zapoczątkowanej podczas Zjazdu Naukowego im. Jana Kochanowskiego z 1930 r. przez Juliana Krzyżanowskiego oraz postawiona przez niego „teza o istnieniu w porennesansowej tradycji literatury polskiej dwu szkół poetyckich, które współegzystują ze sobą, uzupełniając się”². Badacz miał na myśli, oczywiście, szkołę Reja i szkołę Kochanowskiego. Sformułowanie tezy Krzyżanowski poprzedził prezentacją recepcji Reja w literaturze staropolskiej do końca XVI w.³ Natomiast we wspomnianym już artykule Stefan Nieznanowski, powołując się na opinie przeciwne wobec koncepcji Krzyżanowskiego zauważył, że dotąd pokutuje wynoszone ze szkoły przekonanie o prymitywizmie pisarstwa Nagłowiczanina, z czego wyprowadza się wnioszek, iż nie mógł on oddziaływać na kształt literatury renesansowej. By wesprzeć tezy Krzyżanowskiego, badacz wykazał, że powszechna znajomość Reja została poświadczona przez takich twórców, jak Jan Kochanowski, Stanisław Orzechowski, Stanisław Grochowski⁴. Po śmierci

* Tekst został złożony do druku w maju 2005.

¹ M.in. A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium krytyczne*, Kraków 1905, s. 364; J. Nowak-Dłużewski, *Pogłosy „Przemowy krótkiej do pościwego Polaka stanu rycerskiego” Mikołaja Reja w literaturze w. XVI i pierwszej połowy XVII*, „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 4, s. 223–238; S. Zabłocki, *Spory o retorykę w XVI w. a twórczość Mikołaja Reja*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1970, „Prace Literackie” 11–12, s. 119–120, 138.

² S. Nieznanowski, *Recepcja Reja w literaturze staropolskiej*, [w:] *Mikołaj Rej w czterechsetlecie śmierci*, red. T. Bieńkowski, J. Pelc, K. Pisarkowa, Wrocław 1971, s. 221.

³ J. Krzyżanowski, *Poezja polska w wieku XVI*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 472–480, 496–498.

⁴ S. Nieznanowski, *dz. cyt.*, s. 230–232.

pisarza, w początkowym okresie kontrreformacji, jego dorobek budził jeszcze emocje, o czym świadczą wypowiedzi m.in. Józefa Wereszczyńskiego⁵. Pod koniec XVI w. był dezawuowany, ponieważ starano się wyjąć z rąk odbiorców twórczość poczytnego autora reformacyjnego, by dać w zamian celowo przygotowane pisma literatów katolickich.

Gdyby badać znajomość Reja w XVII w., biorąc pod uwagę częstotliwość pojawiania się na rynku księgarskim wznowień utworów, to jego recepcja powinna być znikoma, zaś dorobek praktycznie zapomniany. Z pism Reja przedrukowano bowiem w XVII w. tylko *Żwierciadło* w 1606 r. w Wilnie, z inicjatywy protektora kalwinizmu, Krzysztofa Radziwiłła⁶. Nie świadczy to jednak mimo wszystko o zaniku znajomości dorobku pisarza, choć jego wypowiedzi nie budziły już tak silnych emocji, jak do końca XVI w., a więc w czasie aktualności sporów wyznaniowych. Nieznanowski przywołał dwie wypowiedzi siedemnastowiecznych twórców, którzy bezpośrednio odnosili się pozytywnie do tego pisarstwa. W gronie tym znaleźli się Wespazjan Kochowski i Jan Andrzej Morsztyn, a więc znaczący pisarze barokowi. Niepochlebne opinie o rymach i koncepcji poezji u Reja formułował natomiast Zbigniew Morsztyn⁷. Właściwie literackie poświadczenia znajomości wypowiedzi Nagłowiczana u szerszego grona twórców kończą się w połowie XVII w. Dotyczy to również kręgu pisarzy protestanckich⁸. W dalszej części artykułu przedstawił Nieznanowski ślady oddziaływania Reja na twórców, począwszy od Jana Kochanowskiego i to nie tylko w zakresie sięgania po gatunki literackie w kształcie, jaki nadał im Rej, ale także w postaci bezpośrednich zapożyczeń tekstowych⁹. Ustalenia Nieznanowskiego mają silne oparcie w badaniach Janusza Pelca, który zajmował się obecnością dorobku Jana Kochanowskiego w tradycji literatury staropolskiej, przy okazji dokumentując siłę oddziaływania Reja. Tezy lubelskiego badacza znajdują również potwierdzenie w pracach Adama Karpińskiego dotyczących literatury ziemiańskiej¹⁰.

W artykule Nieznanowskiego nazwisko Twardowskiego padło tylko raz, gdy badacz wspominał o tradycji opisów przyrody. Według niego, zarówno Józef Bartłomiej Zimorowic, jak też Wespazjan Kochowski i właśnie Samuel Twardowski nawiązali do typu opisu świata zewnętrznego, przekazanego przez Reja, stanowiąc jego twórczą kontynuację w zakresie rozwoju techniki

⁵ Tamże, s. 231.

⁶ Zob. też Z. Nowak, „*Vates Polonus alias Rymarz*” – *Mikołaj Rej*, [w:] *Pisarze staropolscy. Sylwetki*, t. 1, red. S. Grzeszczuk, Warszawa 1991, s. 479–481.

⁷ S. Nieznanowski, *dz. cyt.*, s. 232.

⁸ Tamże, s. 233–234.

⁹ Tamże, s. 234–243.

¹⁰ J. Pelc, *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej (od XVI do połowy XVIII w.)*, Warszawa 1965; A. Karpiński, *Staropolska poezja ideałów ziemiańskich. Próba przekroju*, Wrocław 1983.

obrazowania epickiego¹¹. Opinia ta znowuż znajduje potwierdzenie w ustaleniach Janusza Pelca¹².

Czy Twardowski znał pisma Reja? Sformułowanej wprost odpowiedzi na to pytanie nie sposób znaleźć w jego twórczości, np. w marginaliach, którymi chętnie opatrywał swoje utwory, zgodnie ze zwyczajem epoki. Można opierać się, co najwyżej, na przypuszczeniach. Gdyby wziąć pod uwagę jedynie fakt, iż Twardowski uczęszczał do kolegium jezuickiego w Kaliszu, wnosić by można, że Reja nie czytywał. Jednak poeta należał do rodziny, której jedna z gałęzi, większa i bogatsza, należała do braci czeskich¹³, potem była wyznania kalwińskiego¹⁴. Z tej części rodu wywodził się brat stryjeczny poety – Zygmunt – sekretarz królewski, z którym twórca musiał utrzymywać żywe kontakty ze względu na swą działalność literacką dotyczącą osoby Władysława IV. Samuel Twardowski pozostawał w kręgu oddziaływania braci czeskich z Leszna, o czym świadczy ogłoszenie w ich drukarni kilku publikacji (*Książę Wiśniowiecki Janusz, Władysław IV i Wojna kozacka późniejsza*). Poruszając się w tym środowisku powinien był zetknąć się, być może bezpośrednio, z pismami Nagłowiczana. Również w tym kontekście przywołać trzeba jego związki z domem Leszczyńskich, uwiecznione w panegyryku, który przybrał formę ekfrazy, *Pałac Leszczyński*.

Co wspólnego miał zatem program literacki Twardowskiego z pisarstwem Reja? Wskazać można kilka tendencji.

1. Przede wszystkim świadomy wybór języka polskiego jako tworzywa literackiego¹⁵. Program ten przekazał Twardowski, formułując założenia swojej epiki w zakresie zwłaszcza poetyki ojczystego *heroicum*¹⁶, jak np. we *Władysławie IV*:

Króla powiem wielkiego w wojnie i w pokoju,
Pióra do sarmackiego pociągnąwszy stroju
I Minerwy ojczystej¹⁷. [...]

¹¹ S. Nieznanowski, *dz. cyt.*, s. 235.

¹² J. Pelc, *dz. cyt.*, s. 195 i in.

¹³ R. Grygiel, *Krąg rodzinny Samuela ze Skrzypny Twardowskiego*, [w:] *Wielkopolski Maro. Samuel ze Skrzypny Twardowski i jego dzieło w wielkiej i małej ojczyźnie*, red. K. Meller, J. Kowalski, Poznań 2002, Biblioteka literacka „Poznańskich Studiów Polonistycznych”, t. 34, s. 26.

¹⁴ J. Twardowski, *Moja Rodzina*, tamże, s. 484.

¹⁵ Por. wypowiedź J. Kleinera, ogłoszoną w *Pamiętniku Zjazdu Naukowego im. Jana Kochanowskiego w Krakowie 8 i 9 czerwca 1930*, Kraków 1931, s. 151.

¹⁶ Zob. m.in. M. Kaczmarek, *Epicki kształt poematów historycznych Samuela Twardowskiego*, Wrocław 1972, s. 13–64; R. Ociecek, *Samuel Twardowski i jezuita*, [w:] *Studia slavistica et humanistica in honorem Nullo Minissi*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego” 1997, s. 102; R. Ryba, „*Książę Wiśniowiecki Janusz*” *Samuela Twardowskiego na tle bohaterkiej epiki biograficznej siedemnastego wieku*, Katowice 2000, s. 13–15, 34–56.

¹⁷ S. Twardowski, *Władysław IV król polski i szwedzki*, Leszno 1649, s. 1.

Warto przywołać opinię Renardy Ociecek, która pierwsza dostrzegła programowość wyboru języka polskiego jako właściwego tworzywa twórczości u Twardowskiego:

Podstawowym językiem nauczania w kolegiach jezuickich była łacina, Samuel Twardowski przyswoił sobie ten język zapewne dobrze, ma w dorobku pisarskim przekłady poezji łacińskiej, ale jako podstawowy dla swej twórczości wybrał język polski, niejednokrotnie manifestując świadomość tej decyzji. Jako propagator „ojczystego heroicum” opowiadał się za twórczością w języku narodowym, za kultywowaniem polskiej tradycji stylistycznej i wersyfikacyjnej oraz, co najważniejsze, za tematyką naszą, własną i aktualną, przekazaną wiernie, prawdziwie¹⁸.

U Reja o wykorzystaniu języka polskiego zdecydował z pewnością przykład zagranicznych twórców reformacji, którzy swoje pisma nie bez przyczyny ogłaszali w językach narodowych. Temu samemu celowi służyły przekłady Biblii. Rezygnacja z łaciny poszerzała grono odbiorców książki w kraju, uniemożliwiała natomiast jej egzystencję w świecie kultury europejskiej. Posługiwanie się językami narodowymi stanowiło jeden z podstawowych elementów ideologicznego programu reformacji. To, że Twardowski postawił wyłącznie na polszczyznę, wynikać mogło z kilku przyczyn: naśladowania szkół Reja i Kochanowskiego, poświadczonej tradycji rodzinnej, kultywującej pisanie po polsku od kilku pokolei¹⁹, jak też związki z innowiercami oraz, jakby po przeciwnej stronie, przynależności do kultury kontrreformacyjnej, która również wykorzystywała medium języka narodowego do usprawnienia komunikacji społecznej poprzez uzyskanie dostępu do szerszego grona odbiorców, czy wreszcie pozbawione motywacji ideologicznej pragnienie komunikowania się z bracią szlachecką w jej własnym języku, ponadto ogólna tendencja do polonizacji literatury pięknej, zwłaszcza popularnej.

2. Zarówno Rej, jak i Twardowski, znali literaturę łacińską rodzimą oraz europejską, nieobcy był im więc dorobek pisarski światowych twórców, z którego potrafili aktywnie czerpać. U Reja przekonuje o tym *Wizerunk własny żywota człowieka poczciwego* (1558), adaptacja dzieła Pietra Angela Manzoli (Palingeniusa) pt. *Zodiacus vitae* z 1531 r., jak też *Krótką rozprawą*, której prawzorów Jacek Sokolski doszukuje się w prozaicznym dialogu piętnastowiecznego pisarza Alaina Chartiera *Le Quadrilogue invective*, zaś Julian Krzyżanowski dopatrywał się związku z szesnastowiecznymi dialogami reformacyjnymi z terenu Niemiec, m.in. autorstwa Joachima Vadianusa²⁰. Podobnie identyfikowano źródła *Żywota człowieka poczciwego*, m.in. w traktacie Alessandra Piccolominiego *De la institutione di tutta la vita de l'homo*

¹⁸ R. Ociecek, *dz. cyt.*, s. 102.

¹⁹ R. Grygiel, *dz. cyt.*, s. 217–218.

²⁰ J. Sokolski, „Poczwórna inwektywa” *Mikołaja Reja*, „Pamiętnik Literacki” 1985, z. 2, s. 193–200.

nato nobie e in citta libera z 1542 r.²¹ Także sama konstrukcja *Żwierzyńca*, jak też pomieszczone w zbiorze epigramaty, mają źródło w pisarstwie licznych europejskich mistrzów gatunku²². Ponadto nawiązanie w *Zbroi pewnej każdego rycerza krześcijańskiego*, będącej częścią *Żwierciadła*, do dzieła Erazma z Rotterdamu *Enchiridion milites christiani*.

U Twardowskiego o znajomości literatury współczesnej rodzimej i europejskiej, jak też antycznej świadczy choćby niedokończony epos *Władysław IV, król polski i szwedzki*, będący m.in. adaptacją dzieła, piszącego po łacinie historyka królewskiego, Everharda Wassenberga, pt. *Gestorum gloriosissimi ac invictissimi Vladislai IV*. Można też odnaleźć ślady oddziaływania na *Władysława IV* choćby Liwiuszowego *Ab urbe condita*. Ponadto oba utwory należące do epiki romansowej, *Dafnis drzewem bobkowym* i *Nadobna Paskwalina* miały swoje pierwowzory²³. Podobnie źródłem koncepcji eposu historycznego pt. *Wojna domowa* stały się *Farsalia* Lukana. Twardowski przekładał z powodzeniem teksty pisarzy łacińskich antycznych i współczesnych, Horacego i Sarbiewskiego, dystansując pod tym względem Reja dzięki swej erudycji, zdobytej w kolegium jezuickim w Kaliszu.

3. Następną kwestia to przynależność pewnej części pisarstwa Twardowskiego do politycznej literatury okolicznościowej. U Reja do tego nurtu zaliczyć można *Krótką rozprawę*, w jakimś stopniu *Żwierzyńiec*, na pewno *Spólne narzekanie wszej Korony na porządnią niedbałość naszą* opisywane też jako *Przemowa krótka* dołączona do *Żywota człowieka poczciwego*. U Twardowskiego chodzi głównie o *Satyra na twarz Rzeczypospolitej*, którego traktować możemy jako formę wyszukanej literacko rymowanej publicystyki. W tym nurcie znajduje się ponadto wiersz *Na sejm rozerwany w roku 1639*, jak też *Pobudka wychodzącemu wojsku pod Otykę, anno 1649*. Wyliczyć by można więcej utworów, wszakże okolicznościowy charakter polityczny mają *Szcześliwa moskiewska ekspedycja*, *Wojna kozacka późniejsza*, która została włączona jako część druga do *Wojny domowej*. U Twardowskiego rysuje się tendencja do zacierania granicy między utworem okolicznościowym

²¹ J. Ślaski, *Czy jeszcze jedno źródło „Żywota człowieka poczciwego”?*, „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 4, s. 199–222.

²² Zob. I. Chrzanowski, „*Żwierzyńiec*” Mikołaja Reja z Nagłowic, „Ateneum” 1893, t. 3, s. 73–113, 270–315; A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium krytyczne*, Kraków 1905, s. 222–282; J. Starnawski, *Okruchy „Żwierzyńce”*, [w:] tenże, *Wiek średnie i wiek renesansowy. Studia*, Łódź 1996, s. 151–152 (w monografii utworu autor zrezygnował z tego rodzaju poszukiwań); Z. Nowak, *dz. cyt.*, s. 520.

²³ O *nadobnej Paskwalinie*, jako prze *gładkość swą od Wenusa wiele ucierpieć musiała*, [w:] S. Twardowski, *Nadobna Paskwalina*, oprac. J. Okoń, Wrocław 1980, BN I 87, s. 199–269; bezpośrednim pierwowzorem dla *Dafnis drzewem bobkowym* był sumariusz opery wystawionej w Warszawie w roku 1635, a ten oparł się na kompozycji Ottavio Rinucciniego z 1589 r. przekształconej następnie przez Marcina Opitza (1627). Por. J. Okoń, *Wstęp*, [w:] S. Twardowski, *Dafnis drzewem bobkowym*, oprac. J. Okoń, Wrocław 1976, BN I 227, s. XXIV–XXX.

a historycznym. Dotyczy to większej części dorobku epickiego. Można by powiedzieć, że monumentalnymi pracami okolicznościowymi są *Przeważna legacja* i *Wojna domowa*, gdyby ukazały się wkrótce po wypadkach, których dotyczyły. Obu jednak przyszło odczekać „w szufladzie” na druk jedno lub dwa dziesięciolecia. Takich problemów nie miał cieszący się renomą i poważaniem Rej. Był on nie tylko obserwatorem i komentatorem zdarzeń politycznych, ale przede wszystkim ich aktywnym uczestnikiem, jeśli nie animatorem. Z tego względu jego wypowiedzi drukowano niemalże natychmiast po zakończeniu przygotowywania, dzięki czemu trafiały od razu do rąk czytelników w najbardziej odpowiednim momencie, to jest takim, że mogły wpłynąć na poglądy opinii publicznej.

4. Obu twórców cechowało wycucie gustów czytelniczych i nastawienie na kontakt z odbiorcą. Dzieła Reja i Twardowskiego charakteryzuje wyjątkowa komunikatywność. Pisali rzeczy zrozumiałe dla swoich współczesnych, trafnie rozpoznając ducha epoki oraz nastroje i gusta szlacheckie. O ile Rej odwoływał się do dorobku przeszczepianej na grunt polski i chętnie czytanej popularnej literatury europejskiej, o tyle Twardowski oparł swój program artystyczny na przesłankach wynikających z założeń jezuickiego humanizmu, który uprzywilejowaną pozycję rezerwował dla dziedzictwa literatury antycznej. Wycucie tej odmienności programu wychowawczego, któremu podlegało społeczeństwo w XVI i XVII w., pozwoliło obu twórcom zyskać popularność u współczesnych sobie odbiorców. Obok tego ważnym czynnikiem było podejmowanie aktualnych tematów społecznych i odpowiadanie na bieżące potrzeby odbiorców. O ile za czasów Reja zaspokajaniu rynku wydawniczego służyła np. *Postylla czy Wizerunek własny żywota człowieka pociwego*, *Krótką rozprawa* i *Żwierzyniec*, o tyle w pierwszej połowie XVII w. Twardowski odpowiedział na potrzebę wielkiej epiki traktującej o dziejach współczesnych²⁴ oraz, poprzez *Satyra na twarz Rzeczypospolitej* podnoszącego główne problemy polityczne i społeczne, na potrzebę głośniejszych krytyki poczynań obozu rządzącego.

5. Zwraca uwagę obecność utworów autobiograficznych w dorobku obu pisarzy. Za taki uznać by można biografię Reja przypisywaną też Andrzejowi Trzeciekiemu. Myśl przewodnią stanowi położenie nacisku na prostotę, nieuczoność pisarza, samorodność jego talentu i powodzenie w życiu. W *Nagrobku* Twardowski zwrócił uwagę na wykształcenie w nie byle jakiej szkole, jak też uwypuklił zmienność swej fortuny. Obie autobiografie łączy referowanie własnych losów z uwzględnieniem niemalże tych samych punktów w życiorysie: edukacji, działalności publicznej (polityczna – Rej, wojskowa – Twardowski), statusu materialnego i na końcu dokonań literackich. To

²⁴ Por. S. Nowak-Stalman, *Epika historyczna Samuela ze Skrzypny Twardowskiego*, przekł. M. Przybylik, oprac. R. Krzywy, Izabelin 2004, s. 20–23.

podobieństwo świadczy na pewno o odwoływaniu się do konwencji literackiej autobiografii, ale też wskazuje niezależnie na analogię losów Reja i Twardowskiego, pisarzy wywodzących się ze średniej szlachty, wyrosłych z tego samego korzenia ideowego.

Stąd właśnie ważnym obszarem wspólnym w charakterystykach dokonau Reja i Twardowskiego jest osadzenie ich biografii oraz programu literackiego w tradycji literatury szlacheckiej czy wręcz ziemiańskiej, postrzeganie i opisywanie rzeczywistości z perspektywy należącego do średniej szlachty tu i teraz.

6. Obaj twórcy analizowali zjawiska społeczne z zachowaniem punktu widzenia szerokich opiniotwórczych rzesz szlacheckich. Dzieje się tak w *Krótkiej rozprawie*, *Żywoty* i *Żywocie człowieka poczciwego* Reja, jak też w *Satyrze na twarz Rzeczypospolitej*, *Pobudce wychodzącemu wojsku* oraz *Wojnie domowej* Twardowskiego. Czerpali z autopsji inspiracje do opisu rzeczywistości oglądanej przez wszystkich współobywateli, zarazem ją kreowali dla potrzeb odbiorcy, przedstawiając czytelnikom do naśladowania wzorce osobowe, przykrojone na miarę czasów i okoliczności.

7. Zastanawiającym zjawiskiem jest – jak wskazał Nieznanowski – po czytność Reja wśród katolickich pisarzy ziemiańskich (np. Kochowski)²⁵. U genezy rodzimej literatury ziemiańskiej sytuuje się *Żywot człowieka poczciwego*. I choć w późniejszej literaturze źródłem inspiracji decydującym o kształcie wypowiedzi ziemiańskich (również Twardowskiego) staje się przede wszystkim epoda Horacego *Beatus ille qui procul negotiis*²⁶, to jednak tradycja Rejowa pozostaje u jej podstaw. Na nią zaś nakłada się oddziaływanie Jana Kochanowskiego²⁷.

8. Wspólnym tematem obu pisarzy jest problematyka wychowania dzieci. Rej podjął ją w *Żywocie człowieka poczciwego*, zaś Twardowski w *Pobudce cnoty*, jak też w *Księciu Wiśniowieckim Januszu*, adresując jednak swój podręcznik wychowawczy do potomków jednego z rodów magnackich. Program Reja dotyczył zaś szerokiej rzeszy odbiorców szlacheckich.

9. Z kreowaniem wzorców osobowych związana jest kolejna tendencja, którą stanowi wszechobecny u obu pisarzy dydaktyzm, będący zjawiskiem typowym zarówno dla literatury renesansu, jak i baroku. Jeśli chodzi o ewentualną zależność w tym względzie Twardowskiego od Reja, to jest ona uwarunkowana aktywnością sarmackiego Marona na tym samym polu pisarskim, na którym działał Nagłowiczanie. Chodzi o literaturę okolicznościową, podejmującą aktualne tematy z życia społecznego i obywatelskiego, której celem było pokazanie odbiorcy, w przypadku Reja, jak połączyć ideał

²⁵ S. Nieznanowski, *dz. cyt.*, s. 232.

²⁶ A. Karpiński, *dz. cyt.*, s. 6.

²⁷ Tamże, s. 7; J. Pelc, *dz. cyt.*, s. 132–134 i nast.; J. Krzyżanowski, *dz. cyt.*, s. 460–498, (głównie s. 472, 491–492).

szlachcica-ziemianina z zaangażowaniem politycznym szlachcica-obywatela. Zaś u Twardowskiego celem było również zachęcenie szlachcica ziemianina i obywatela do aktywności w sferze nie tylko gospodarczej i politycznej, ale też wojskowej.

Zarówno więc Rej, jak i Twardowski kreowali z powodzeniem wzorce osobowe, pokazując cały wachlarz pożądanych postaw, poczynawszy od szeregowych przedstawicieli stanu szlacheckiego, aż po książąt i władców. Najszerzej, programowo, zagadnieniem tym zajął się Rej w *Żywocie człowieka poczciwego*, gdzie wykreował model doskonałego szlachcica ziemianina i obywatela²⁸. Wątek ten rozwinął w *Żwierciadle*, w którym nakreślił nie tylko wizerunek szlachcica ziemianina, lecz także rycerza chrześcijańskiego, patrioty i obywatela, nawiązując tym samym do licznych wypowiedzi pisarzy renesansowych polskich i obcych. W *Żwierzyńcu* podał do naśladowania m.in. konkretne przykłady postaw dawnych bohaterów i współczesnych przedstawicieli stanu szlacheckiego; z formą moralnych przestróg przekazywanych wszystkim chrześcijanom spotykamy się w *Kupcu*. U Twardowskiego zagadnienie to powraca w całej twórczości epickiej, często w bardzo złożonej formie. Poeta nakreślił w sposób widomy wzór osobowy posła (*Przeważna legacja*), króla (*Władysław IV*) i magnata (*Książę Wiśniowiecki Janusz*) w osobnych dziełach. Podał ponadto do naśladowania przykłady zachowań całej społeczności rycerskiej, jak też poszczególnych jej członków, prezentując je w toku opowieści o dziejach ojczyzny i o dokonaniach tytułowych bohaterów (np. postać Jakuba Wojewódzkiego, księcia Jeremiego Wiśniowieckiego itp.).

Reja i Twardowskiego połączyły przynajmniej jeszcze dwie tendencje.

10–11. Jedna to dbałość o własne piarstwo, przejawiająca się w ogłoszeniu drukiem całego bez mała dorobku oraz towarzysząca temu duża popularność u współczesnych. Druga – silnie związana z przynależnością ich piarstwa do literatury okolicznościowej, jak też praktykowaniem poetyki, która po upływie kilku dziesięcioleci została zastąpiona przez nowe prądy artystyczne – to zanik śladów recepcji obu pisarzy z końcem stulecia odpowiednio XVI i XVII. Popularność gwałtownie zanikła, gdy poruszane przez nich problemy straciły swą aktualność, a wzorce osobowe uległy znaczącej modyfikacji bądź też zostały zastąpione przez inne. Przemianie uległ też język literacki. Późniejszych czytelników raził trudny styl obu pisarzy, którego świadectwem jest szyk wyrazów, a więc składnia, jak też cenione przez im współczesnych bogactwo pojęciowe, świadczące o znajomości i umiejętności mistrzowskiego nakreślenia realiów swoich epok, dla późniejszych równoznaczne z archaizacją słownika i niekomunikatywnością

²⁸ Np. „Literacką próbę połączenia ideałów szlachcica-ziemianina i szlachcica-obywatela znajdujemy w *Żywocie człowieka poczciwego* Mikołaja Reja” (A. Karpiński, *dz. cyt.*, s. 9).

wypowiedzi na poziomie pojęć wynikających ze zmian w kulturze społecznej i materialnej. Ważką przyczynę zaniku recepcji stanowi czerpanie ze źródeł kulturotwórczych, które zostały zastąpione przez nowsze tendencje. Reja wyparła ostatecznie jezuicka *humanitas* – zapłacił w ten sposób za naśladowanie stylistyki średniowiecza – i lekceważenie nurtu cyceroniańskiego prozy polskiej²⁹, zaś Twardowskiego „pokonały” nowe prądy klasycyzujące oświecenia, które nie akceptowały zawilego stylu barokowego, czerpiącego z dziedzictwa Josta Lipsiusa i jego kontynuatorów. Rej i Twardowski uchodzą po dziś dzień za pisarzy najtrudniejszych w odbiorze. Mogą za to służyć za przykład bogactwa słownikowego. Ujawnia się ono także dzięki niezwyklej płodności literackiej obu twórców. Przekonuje o tym monumentalność i rozmach *Postylli*, *Żwierciadła*, *Wizerunku* oraz *Wojny domowej*, *Władysława IV* i *Przeważnej legacji*. Obaj zapłacili cenę za szukanie inspiracji stylistyczno-retorycznej poza ściśle rozumianym dziedzictwem klasycznym. Rej czerpał ze skarbcza retoryki średniowiecznej, odrzucając retorykę klasyczną³⁰, Twardowski wzorował się na pisarzach głoszących program antycyconiański.

12. Obok tego świadectwem popularności pozostaje wznawianie dzieł za życia autorów i niedługo po śmierci. Rej doczekał się za życia trzech wydań *Postylli*, poza tym ukazały się dwa po jego śmierci, po trzy wydania miały też *Wizerunek* i *Żwierciadło*, dwa *Żwierzyniec*. Spośród dorobku Twardowskiego najwięcej edycji miał *Satyr*. Dwie oznaczone datą 1640 i 1645 oraz pięć poddruków edycji z roku 1640, w tym dwie z odmiennym składem tekstu³¹, nadto po dwa wydania *Przeważnej legacji*, *Dafnidy*, *Nadobnej Paskwaliny* i *Wojny domowej*.

Przedstawione podobieństwa programów literackich świadczą przede wszystkim, albo też może jedynie wyłącznie o analogii dróg twórczych i artystycznych, jakimi przyszło podążać obu pisarzom. Zbieżność może być, oczywiście, tylko przypadkowa bądź, co najwyżej, uwarunkowana zbliżoną mimo wszystko sytuacją literata tak w XVI, jak i w XVII w. Trudno jednak mówić o przypadku, zważywszy na uderzające podobieństwo koncepcji drogi twórczej obu pisarzy. Może ono wynikać z analogicznego odczytania społecznych oczekiwań i umiejętności odpowiedzi, udzielanej niezależnie przez obu twórców, na potrzeby odbiorcy w duchu podobnych założeń programowych.

Gdyby natomiast zestawzić różnice pomiędzy programem literackim Reja i Twardowskiego (np. posługiwanie się innymi gatunkami literackimi,

²⁹ Por. S. Zabłocki, *dz. cyt.*, s. 121–140.

³⁰ Tamże, s. 128–139.

³¹ I. Dziok-Strelnik, *Bibliografia starych druków lubelskich 1630–1800*, Lublin 1997, s. 488–489; M. Kuran, *Lubelskie wydania utworów Samuela Twardowskiego*, [w:] *Lublin a książka*, red. A. Krawczyk, E. Józefowicz-Wisińska, Lublin 2004, s. 147–160.

podejmowanie tematyki religijnej i teologicznej lub, przeciwnie, całkowite milczenie w kwestii religii i światopoglądu), ale również odmienne koleje, które znamy z biografii (Rej to sprawny przedsiębiorca, dbający o pomnażanie majątku właściciel kilkunastu wsi, aktywny działacz reformacyjny, uczeń sejmów, mówca, obeznany w sprawach państwa, wykształcony, zgodnie z jego deklaracją, na nie najwyższym poziomie; Twardowski to z kolei tylko dzierżawca wsi magnackich, czasami zadłużony, sługa na możnowładczych dworach, wykształcony w jednej z najlepszych szkół Rzeczypospolitej), a także sytuacje społeczne i polityczne ich czasów, okaże się, że w nich właśnie ujawnia się cała specyfika odrębności drogi twórczej obu autorów. Drogą wyłącznie tylko ważenia analogii i przeciwieństw nie opisać się jednak poprawnie związków Twardowskiego z Rejem.

Fundamentalnym czynnikiem pozwalającym porównywać obu pisarzy jest ich pochodzenie z drobnej szlachty, a co za tym idzie, świadomość istnienia tej ważnej grupy odbiorców i umiejętność mówienia do niej oraz wyrażania własnym głosem jej przekonań. W tym celu obaj twórcy, jak pokazano, sięgali do zbieżnego repertuaru środków oddziaływania, wykorzystywali te same mechanizmy komunikacji społecznej.

Trzeba też pamiętać, że Rej jako pierwszy w swoim świadomie nakreślonym programie literackim, kreując się na prostaczka stroniącego od humanistycznej edukacji, odwołał się do etosu grupy społecznej, z której się wywodził i z którą się bardzo silnie identyfikował. To samo, w odmiennej już jednak sytuacji, uczynił Twardowski, który, wręcz przeciwnie, by respektować kanon wartości uznawanych przez stan szlachecki, a ten zmienił wraz z upływem czasu swoje oczekiwania, musiał pokazać, że jest znawcą kultury humanistycznej i jednocześnie potrafi być pisarzem wyznającym te same, co jego odbiorcy, wartości ziemiańskie oraz rodzime. Podobnie jak Nagłowiczanie, w prosty i nowoczesny zarazem sposób, odwołując się do najnowszych zdobyczy humanizmu i reformacji, w języku szlacheckim pisał o skomplikowanych sprawach religii i Kościoła oraz nurtujących problemach wspólczesności, również sarmacki Maro odpowiedział w swoim programie literackim na zapotrzebowanie odbiorcy na nowoczesną rodzimą literaturę stworzoną w duchu humanizmu jezuickiego. Jego działanie polegało na wskrzeszeniu drugiego Rzymu w realiach Rzeczypospolitej, pod warunkiem zachowania odmienności specyfiki szlacheckiej kultury rodzimej.

Przynależność Twardowskiego do literackiej szkoły Reja, przede wszystkim formalno-ideowa, polega na odwołaniu się do tych samych korzeni rodzimej kultury szlacheckiej i umiejętności nadania artystycznej wypowiedzi takiego kształtu, z uwzględnieniem tendencji mających inną genezę (humanizm szkoły Kochanowskiego oraz humanizm jezuicki), który nie tylko będzie akceptowany przez przeciętnego odbiorcę szlacheckiego, ale skoncentruje na sobie trwale jego uwagę (oczywiście do czasu wygaśnięcia formacji kulturo-

wej, wyznającej ten zespół ideałów). Owo przyciągnięcie czytelnika możliwe jest dzięki trafności odwzorowania i zarazem utrwalenia w literaturze realnego świata. Dokonuje się tu bowiem oczekiwane uwznioślenie rzeczywistości, w której funkcjonuje odbiorca.

Na obecnym etapie badań można więc mówić o recepcji Reja u Twardowskiego polegającej na przynależności sarmackiego Marona m.in. do literackiej szkoły Nagłowiczana. Świadectwem tego jest zwłaszcza kontynuowanie zapoczątkowanych w poprzednim wieku tendencji w sposobie komunikowania się z odbiorcą. Szczegółowo natomiast trzeba pamiętać również o analogiach w stosowaniu zbliżonych, w pewnej mierze, rozwiązań w zakresie warsztatu pisarskiego, co, jak wspomniano, zasygnalizował Janusz Pelc w książce o tradycjach Jana Kochanowskiego w literaturze staropolskiej, uwzględniając także wpływ Reja na późniejszych pisarzy, w tym na Twardowskiego³².

Szerszy zasięg oddziaływania któregośkolwiek z pisarzy, jaki wiązać by należało w ogóle ze sformułowaniami o istnieniu szkół literackich, pozwala założyć, że w czasach Twardowskiego poszczególne elementy programu pisarskiego Reja, może nie sformułowanego w postaci manifestu, ale możliwe do odczytania z kolejnych utworów, pojawiły się w twórczości innych autorów, którzy pozostawali wprost pod wpływem Okrzyca, a byli dla sarmackiego Marona źródłem bezpośredniej inspiracji. Dlatego wydaje się nie do końca ważne, czy Twardowski czytał Reja. Wystarczy, że przyjmował jako swoje te właściwości programu literackiego, które pochodziły nawet pośrednio od Nagłowiczana, a wprost z uformowanej po nim szkoły literackiej.

Oczywiście, mogło być też tak, że Twardowski, autonomicznie jakby, rozpoznał możliwości kształtowania swej drogi literackiej, która jedynie przez analogię przypomina szlak pisarski Reja. Bez względu jednak na to, która z dróg jest bardziej prawdopodobna (szkoła pisarska, autonomiczne znalezienie analogicznych rozwiązań), nie ulega wątpliwości, że również dla innych pisarzy i poetów barokowych, szczególnie trudniących się twórczością dydaktyczną, wyrastającą z nurtu szlacheckiego (obok Twardowskiego m.in. Wacław Potocki i Wespazjan Kochowski), koncepcja literatury uformowana przez Okrzyca jest w wielu aspektach bardzo bliska, nawet, gdyby nie brać pod uwagę uprawianych gatunków, jak też przynależności konfesyjnej. Wydaje się też, w świetle wskazanych analogii, że Twardowski był jednym z najwierniejszych uczniów szkoły Rejowej, ale tylko w zakresie umiejętności wykorzystywania mechanizmów komunikacji społecznej, i zarazem pisarzem

³² Zob. też moją próbę szczegółowej analizy podobieństw między warsztatem Reja i Twardowskiego: *Pogłosy utworów Mikołaja Reja w „Satyrze na twarz Rzeczypospolitej” Samuela Twardowskiego*, [w:] *Mikołaj Rej – w pięćsetlecie urodzin*, red. J. Okoń, przy współpracy M. Bauera, M. Kurana i M. Mieszek, Łódź 2005, s. 151–186.

najbardziej twórczym pod względem samodzielnego rozpoznania potrzeb rynku literackiego poprzez m.in. odpowiedni dobór gatunków literackich, odbiegających od ich zestawu obecnego u Reja. Określając ostatecznie związki Twardowskiego z Rejem, nie należy zapominać, że dotychczasowe badania poświadczają, iż znajomość dorobku Nagłowiczana zanika dopiero od połowy XVII w., a można ją zauważyć szczególnie w kręgu pisarzy ziemiańskich. Twardowski działał w pierwszej połowie XVII w. i był związany z kręgiem kultury ziemiańskiej. Trudno więc, by ogólniejsza tendencja, dotycząca całego kręgu społecznego, w którym funkcjonował, jak i czasu, w jakim działał, ominęła go. Mógł jedynie, w przeciwieństwie do innych autorów, poszukując autonomicznej drogi twórczej, nie manifestować otwarcie swej znajomości dorobku Okrzyca.

Michał Kuran

SAMUEL TWARDOWSKI IN THE MIKOŁAJ REJ LITERARY SCHOOL

(Summary)

The text presents few analogies between the literary worlds of Samuel Twardowski and the older, Mikołaj Rej. 1. The two authors chose the Polish language for their literary makes; 2. They were inspired by European and Polish Latin literary works; 3. They wrote works which belong to occasional literature; 4. These two writers were very important and established good contact with a community of readers; 5. Autobiographical texts exists in their literature; 6. Rej and Twardowski analyzed social phenomenons with preserving the point of view of a broad opinion-created perspective of knighthood; 7. The two authors belong to a tradition of gentry literature; 8. Children's education is an important topic in their literary works; 9. Very important is the texts didacticism and the creation of personal models; 10–11. They were interested in the printing of their texts and the popularity of their literature in the midst of their contemporaries. Their popularity was brief because the generation Rej and Twardowski wrote for past on; 12. Their works were republished often during their lives and only few years past their deaths. This analogy speaks to the similarities of Rej and Twardowski's literary road. I don't suggest any immediate literary relationship between these scriptures. Now we may talk about exclusively, Twardowski's attachment to Rej's literary school.